# RZECZPOSPOLITA POLSKA

Rok IV. Warszawa, niedziela 3 września 1944 r. Nr. 46 (118)

## Sumienie świata

Jeżeli Polskę nazwano w Ameryce w czasie tej wojny „natchnieniem śiwata", to o Warszawie trzeba powiedzieć, że jest dzisiejszego świata — sumieniem.

Nasłuchaliśmy się wielu pięknych słów uznania naszej postawy w czasie tej wojny, wielu zapewnień o wdzięczności świata za to, co dla jego ideałów uczyniliśmy. Był czas, kiedy manną niebieską były dla nas takie słowa, bo poza nimi i poza własną wiarą w przyszłość nie mieliśmy nic, a dokoła była ciemna noc okupacji. Teraz jednak nie wystarczy słów. W walce, którą prowadzimy, w bezustannym wołaniu o pomoc, które w świat wysyłamy, żadne nas słowa nie zadowolą, bo żadne same przez się nie zbawią.

Twardy bywa głos sumienia, tak jak twarde było nasze życie przez pięć ubiegłych lat, a jeszcze twardsze od miesiąca. Nie zdusi tego głosu żadna siła, choć był nad wyraz niemiły. Nie zamaże jego bezwzględnej prawdy żadne zakłamanie. Na wołanie idące z Warszawy za mało reagować uznaniem czy współczuciem, zą mało nawet oburzeniem. Jeden tylko czyn może być odpowiedzią na to, czego żąda sumienie.

Warszawa czeka pomocy. Nie prosi o nią, ale jako sumienie świata żąda tego, co jest wynikiem haseł i celów tej wojny. Jeśli się nie doczeka, pozostanie na wieki, jako straszliwy wyrzut sumienia. Pozostanie jako niestarta krwawa plama na jasnym płaszczu tych narodów, które chcą być uważane za przywódców moralnych ludzkości. Niestarta plama, ostrzem brutalnej rzeczywistości pokazująca, na czym polega różnica między prawdą a obłudą.

Idący z Warszawy głos sumienia już powiedział swoję, wyjaśnił wszystko, co było do wyjaśnienia. Rzeczą świata jest teraz, czy głosu sumienia wysłucha, czy będzie się starał go zagłuszyć. Ostrzegamy jednak: Tego głosu żadna siła nie zagłuszy! Jeśliby Warszawa wołała naprózno, hańba świata będzie wieczysta.

## Po Francji - Belgia
### Nowe postępy wojsk alianckich

Bitwa o północną Francję jest właściwie skończona. Wojska sprzymierzone są już w Belgii. Oddziały amerykańskie przekroczyły granicę belgijską w dwóch miejscach i oswobodziły miasto Tournal, zaledwie 60 km na południe od stolicy Belgii. Wojska sprzymierzone osiągnęły granicę na odcinku 50 km. na zachód od Sedanu. Zajęto również sam Sedan.

Niemiecka agencja informacyjna „Transcean" twierdzi, że czołgi sprzymierzonych są już u zbiegu granic Belgii i Luksemburga. Oznaczałoby to, że sojusznicy przerwali przedłużenie linii Maginota i obeszli tę wielką francuską linię obronną, M[illegible]llę. Wojska sprzymierzone [illegible]łyby więc o niecałe 20 km od [illegible]anicy Niemiec i około 100 km. od Renu. Mozellę osiągnięto również pomiędzy Metzem a Sedanem.

Na odcinku brytyjsko - kanadyjskim również niewiele braknie do przekroczenia granicy. Oswobodzono tam wielkie ośrodki górnictwa węglowego Douai i Lens, zdobyto także węzeł drogowy St. Pol w połowie drogi między Arras a wybrzeżem. Niemal cała linia Sommy została oczyszczona z nieprzyjaciela. Dywizja polska znajdu-

W piątek wieczorem Niemcy próbowali przeprowadzić na większą skalę ewakuację drogą morską w kierunku Belgii. Wzburzone morze ograniczyło jednak szybkość statków niemieckich, a samoloty brytyjskie jedną falą po drugiej atakowały statki niemieckie w jasnym świetle księżyca, siejąc ogromne zniszczenie.

We Francji południowej wojsk. sprzymierzone były wczoraj w odległości 20 km od Lyonu i oswobodziły miasto Vienne. Podczas gdy 19-a armia niemiecka znajduje się w odwrocie na przełęczy Belfort w kierunku granicy, w górach na południe od Belfort rzucone zostały kanadyjskie oddziały spadochronowe.

We Włoszech wojska 8-ej armii wdarły się w linię Gotów na głębokość do 7 km na odcinku ponad 30 km. Niemieckie wojska spadochronowe, broniące tego odcinka, poniosły ciężkie straty. Na zachodnim krańcu linii Gotów oddziały 5-ej armii całkowicie oczyściły z nieprzyjaciela Pizę i posunęły się o 6 km naprzód w kierunku północnym. We Włoszech północnych wojska amerykańskie z południowej Francji przechodzą łańcuch Alp w kierunku równiny Lombardzkiej.

W Rumunii Rosjanie nacierają wzdłuż Dunaju. Donoszą z Moskwy, że st[illegible] nieprzyjaciela w Rumunii w okresie od 20 do 31 sierpnia wyniosły 210 tys. zabitych i 208 tys. jeńców.

Wojska sowieckie posuwają się w głąb Siedmiogrodu nie napotykając większego oporu. Wedle doniesień z Moskwy, szybkość posuwania się armii czerwonej wzdłuż Dunaju w kierunku na Jugosławię wynosi 40 km dziennie.

## Opinia w Anglii żąda pomocy
### Przemówienie min. informacji Kota

**Minister informacji prof. Kot wygłosił przemówienie radiowe na temat głosów opinii brytyjskiej w 5-tą rocznicę wybuchu wojny:**

**We wszystkich poważnych tygodnikach angielskich ukazały się artykuły o bohaterskiej walce Warszawy i wszystkie jednomyślnie żądają wysłania pomocy jak najszybciej. Konserwatywny „Spectator", bezpartyjny „Times and Tide", skrajnie lewicowy „Tribune" katolicki „Tablett" oświadczają, że żadne wykrętne rozumowania, żadne argumenty nie potrafią rozgrzeszyć Aliantów wobec opinii publicznej za zwłokę w udzieleniu pomocy armii krajowej i ludności Warszawy.**

**„Tribune protestuje przeciw stanowisku, jakie zajął pewien odłam prasy brytyjskiej jako małostkowemu i tchórzliwemu; zarzuty wysuwane pod adresem armii krajowej i gen. Bora nazywa cynizmem. Podczas tej wojny Warszawa walczyła 3 razy samotnie. Wielokrotnie kazano jej czekać, nigdy jednak nie słuchała tych oportunistycznych głosów. Teraz walczy w tragicznej świadomości, że znowu zostawiono ją samą.**

**Katolicki „Tablett pisze, że Warszawa nie mniej niż Paryż i Rzym jest symbolem Europy. Poniosła ona najcięższe ofiary spośród wszystkich stolic. Dziś woła o pomoc i ma wszelkie prawo do pomocy w najszerszym zakresie i wierzymy, że rząd brytyjski zrobi największe wysiłki, aby tej pomocy udzielić.**

**„Spectator" oświadcza: „Fakty są jasne i przerażające. Trzeba to powiedzieć wyraźnie: Pomiędzy wybuchem walk w Paryżu i w Warszawie istnieje analogia. Warszawa także rozpoczęła otwartą walkę, gdy do uszu jej mieszkańców doszedł odgłos toczącej się bitwy na przedmieściach.**

**Warszawa od dawna woła o pomoc. W odpowiedzi zrzucono jej nieznaczną ilość broni i amunicji przez brytyjskie i amerykańskie samoloty, wśród których liczne miały polską załogę. Pomoc ta była oczywiście niedostateczna i sytuacja Warszawy rokuje posępne widoki dla całej wschodniej Europy. Odpowiedzialność za to nie leży po stronie Polski. Rosja nie powinna nie doceniać jak wielkie wrażenie wypadki te wywarły tutaj".**

**„Times and Tide" podnosi, że sam fakt uruchomienia polskiej radiostacji jest już bohaterską epopeą i że opinia publiczna w kraajch demokratycznych nie pogodzi się z zaniedbaniem sprawy pomocy dla Warszawy. Sytuacja, która istnieje obecnie, rzuca tragiczny i haniebny cień na Aliantów i ich zdolność urządzania świata po wojnie.**

**Również i prasa codzienna poświęca wiele miejsca sprawie pomocy dla Warszawy. Londyńskie pismo popołudniowe „Dispatch" (?) wzywa trzech wielkich aliantów, aby udzielili pomocy Warszawie, której jedyną prawie bronią jest jej własna wielka odwaga. Popularny dziennik o wielkim nakładzie „Daily Miror" przypomina, że wojna zaczęła się nie 3-go września, jak sądzą niektórzy, ale 1-go września, gdy Niemcy napadli Polskę. Wszystkie pisma podają na pierwszej stronie orędzie prem. Churchilla do Polaków, wspominając przy tej sposobności rozpaczliwą obronę Warszawy we wrześniu roku 1939 oraz bohaterską walkę w czasie obecnym. Na nabożeństwie rocznicowym w Londynie głowa świata katolickiego Anglii arcybiskup Westminsteru Griffin swe przemówienie do Polaków zakończył słowami:**

**„Sursum corda. Nadchodzi koniec wojny. Bóg jest z nami. Nasz naród i jego alianci nie pozwolą, ażeby los Polski pozostał wątpliwy. Znają was, wiedzą o waszych cierpieniach i mocno zdecydowani są zapewnić wam sprawiedliwość".**

## Finlandia opuszcza Niemcy
### Złagodzenie warunków sowieckich

**Finlandia zażądała od Niemców wycofania się z jej terytorium i pragnie zawieszenia broni. Premier rządu fińskiego oświadczył wczoraj, że zmusza go do tego sytuacja polityczna i wojskowa. Liczne koła niemieckie — powiedział on — nie wierzą już w zwycięstwo, ale dążą do osiągnięcia wyjścia z sytuacji na płaszczyźnie politycznej.**

**Premier fiński stwierdził, że otrzymano odpowiedź sowiecką na prośbę o zawieszenie broni. W. Brytania wyraziła zgodę na temat tej odpowiedzi, która żąda zerwania z Niemcami i wycofania z Finlandii niemieckich wojsk. Po dokonaniu tego Rosjanie gotowi są przyjąć delegację fińską. Sowiety nie żądają od Finlandii bezwarunkowej kapitulacji i Finlandia mogłaby rozpocząć rokowania nie złożywszy broni.**

### Rekord bombowy

Lotnictwo brytyjskie i amerykańskie zrzuciło w ciągu sierpnia na objekty niemieckie prawie 140.000 ton bomb, czyli więcej niż w jakimkolwiek innym miesiącu wojny.

## Na wschodzie bez zmian

Sobotni niemiecki komunikat wojenny donosi:

W północno - zachodniej części przyczółka na Wiśle pod Baranowem, mimo silnej obrony, odrzucono bolszewików dalej na wschód.

Na północny wschód od Warszawy kontynuował nieprzyjaciel swoje natarcie, wspierane bronią pancerną i lotnictwem bojowym. Oddziały SS zniszczyły w tych walkach 47 czołgów.

Między Bugiem a Narwią oddziały nasze w 9-cio dniowej ciężkiej bitwie powstrzymały natarcie 30- sowieckich dywizyj strzeleckich, licznych czołgów i oddziałów szturmowych, niwecząc zamiar przedarcia się nieprzyjaciela pod Ostrołęką.

Komunikat wojenny sowiecki z soboty wieczorem powtarza co do frontu na płn. wschód od Pragi formułkę o odparciu kilku niemieckich ataków i poprawieniu własnych pozycji. Dodano do tego w komentarzu radiowym opisy paru fragmentów z tych walk, mających jednak znaczenie drobnych tylko lokalnych epizodów.

Większe działania sowieckie na odcinku warszawskim każą jeszcze ciągle czekać na siebie.

## Chaos i demoralizacja
### wśród Niemców we Francji

Rozpatrując klęski niemieckie we Francji i bezwzględną dezorganizację, w jakiej znajduje się armia niemiecka, podaje „New York Times", jako przyczyny: złe dowództwo wojskowe, bezsilność lotnictwa i niebywałą głupotę Hitlera, który odebrał ludziom wszelką inicjatywę i samodzielny sposób myślenia i czynu.

Jako przykład na ten temat przytacza radio nowojorskie zdobycie Verdunu, który był przygotowany do obrony, a oddany został bez walki.

Z przychwyconego rozkazu dziennego 10-go korpusu niemieckiego okazuje sie, że piechota nie chce się b[illegible] i masowo sie poddaje.

Wśród żołnierzy niemieckich w Norwegii szerzy się komunizm. W pewnym [illegible] żołnierze ci rozle[illegible]ywające do zaprzestania walki.

Radio w New Yorku stwierdza że armia niemiecka na północy Francji znajduje się w całkowitej rozsypce. Nawet oficerowie nie orientuje się, w jakim kierunku wycofywać swe oddziały i zdarzały się wypadki, że cofali się... na Paryż.

## Zbrodnie niemieckie będą ukarane

Minister spraw zagranicznych Stanów Zjednoczonych Cordell Hull oświadczył w Waszyngtonie, że rząd polski szczegółowo poinformował rząd Stanów Zjednoczonych o bezprzykładnym barbarzyństwie Niemców wobec Polaków w Warszawie. Min. Hull powiedział: „Niemcy torturują dziesiątki tysięcy niewinnych mężczyzn, kobiet i dzieci. W okropnych warunkach nie[illegible]ich obozów koncentracyjnych umieraj[illegible] Polacy. Winni tych okrucieństw nie unikną zasłużonej kary".

### Mikołajczyk — Churchill

Prem. Churchill przyjął w piątek p. Mikołajczyka i ministra spr. zagr. Romera. Prem. Mikołajczyk i min. Romer pozostawali w ścisłym kontakcie z min. Edenem podczas nieobecności Churchilla w Londynie.

# Na froncie bojowym Warszawy

## Stare Miasto opuszczone

Komunikat dowództwa A. K. z 2 b. m. donosi:

Żoliborz: lokalne działania.

Stare Miasto: Po wyczerpaniu wszelkich możliwości obrony nasze oddziały z grupą lekko rannych i ludności cywilnej w nocy na 2-gi września opuściły na rozkaz rej. Starego Miasta. Nieprzyjaciel w ciągu 1.9. koncentrycznie i jednocześnie silnie nacierał na wszystkich kierunkach przy wsparciu przede wszystkim lotnictwa bomb., które było czynne od godz. 9-ej do 14-ej co 20 minut. Na jednym tylko odcinku w rej. Pasażu Simonsa npl stracił 100 zabitych.

Śródmieście: obustronne patrolowanie. Npl ostrzeliwał ogniem art. rej. ul. Marszałkowskiej, Wspólnej i Siennej, gdzie powstały pożary.

Mokotów: Patrolowanie przedpola przez własne oddziały. Rej. Sadyby był silnie bombardowany z powietrza oraz ostrzeliwany ogniem miotaczy min.

---

Po całomiesięcznych, więc niezwykle ciężk. walkach Starówka musiała być opuszzona. Stos gruzów, w jaki zamieniono tę dzielnicę, przy nieustannych masowych atakach niemieckich, nie dał się dłużej trzymać, zwłaszcza przy nieustannym huraganowym bombardowaniu. a

W piątek legły w gruzach pozostałe budowle Starówki: kościół św. Jacka przy ul. Freta, obie szkoły przy ul. Barokowej, wielki dom przy ul. Nalewki 2a i inne.

Bohaterskie oddziały ze Starego Miasta po krótkim wypoczynku wzmocnią wybitnie polskie linie obronne w innych dzielnicach. Warszawa bowiem walczy i traw nadal.

### Na innych odcinkach

Onegdajszej nocy kilka samolotów niemieckich bombardowało Sadybę Oficerską na Czerniakowie i rejon ulicy Nowosieleckiej. Artyleria nieprzyjacielska z Pragi ostrzeliwała jeden z rejonów Czerniakowa, oraz Powiśle. Powstały pewne szkody. Uszkodzono kilka domów na Czerniakowskiej i Solcu. Nieznaczne straty w ludziach.

Placówki nasze przy ul. Krochmalnej zaobserwowały defenzywne prace oddziałów niemieckich. Nieprzyjaciel buduje wzgl. umacnia barykady, muruje przejścia bram i otwory okienne. Ulice wlotowe do Chłodnej zostały przez Niemców podminowane.

Niemiecka załoga z Uniwersytetu wzmogła od kilku dni obstrzał Powiśla. Specjalnie silny ogień kierują Niemcy na rejon Elektrowni. Granatnikami obrzucono ulicę Lipową, Księdza Siemca, Gęstą i Dobrą. Uszkodzony został kościół Księdza Siemca i Zakład Sióstr Urszulanek.

W czwartek oddział AK podczas wypadu na Dworzec Towarowy zdobył cenny sprzęt chirurgiczny i nową radiostację nadawczą.

W ciągu piątku artyleria niemiecka przez cały dzień ostrzeliwała Stare Miasto, przerywając jedynie w chwilach nalotów i bombardowania, których ogółem przeprowadzono wczoraj 10.

Przez całą sobotę trwały silne bombardowania. Dwukrotnie bombardowany był Muranów, a w godzinach popołudniowych rejon Śródmieścia. Wskutek silnego obstrzału pociskami zapalającymi, udało się nieprzyjacielowi wzniecić w godzinach przedpołudniowych kilka pożarów na Starym Mieście w okolicach Rynku i ul. Freta. Równocześnie Niemcy wzmogli ogień artyleryjski, by utrudnić akcję ratunkową.

Zaobserwowano zwiększony ruch samochodów transportowych na mostach Kierbedzia i kolejowym, prawie wyłącznie w kierunku wschodnim. W porcie handlowym na Pradze duży ruch pociągów towarowych. Ponieważ znajdowały się tu wielkie magazyny zbożowe, przypuszczalnie Niemcy pośpiesznie je opróżniają i wywożą w dół Wisły.

Powiśle jest od kilku dni pod obstrzałem artylerii przymostowej. Artyleria z Pragi, która przedwczoraj strzelała w kierunku Powiśla, w dniu wczorajszym skierowała swój ogień na Anin.

Onegdaj w godzinach popołudniowych rozegrało się nad Pragą kilka starć powietrznych między samolotami sowieckimi i niemieckimi.

Zaobserwowano wielkie pożary w okolicach Jabłonny i za Targówkiem.

### Kolumna Zygmunta zniszczona

W nocy z piątku na sobotę zniszczyli Niemcy kolumnę Zygmunta na Placu Zamkowym. Jest to dalszy akt barbarzyńskiego niszczenia doborku kulturalnego Warszawy. W najbliższym rejonie kolumny Zygmunta nie znajdowały się żadne placówki ani formacje polskie, tak że zniszczenie tego pomnika nie może być niczym usprawiedliwione.

### Ukraińska podłość

Walczący po stronie niemieckiej Ukraińcy w czwartek 31.8 krzykiem dali znać w kierunku jednej z barykad przy ul. Krochmalnej, by placówka nasza zaprzestała ognia, ponieważ chcą się poddać. W chwili, gdy dwóch podoficerów wychyliło się zza barykady, Ukraińcy otworzyli ogień, raniąc obu żołnierzy polskich śmiertelnie. Nie jest to wypadek odosobniony, Ukraińcy na każdym kroku stosują najpodlejsze metody walki.

### Pod miastem

**W dniu 31 sierpnia oddziały A. K. odparły natarcia oddziałów niemieckich na płd. skraj Puszczy Kampinoskiej. Nieprzyjaciel poniósł straty 31 zabitych. Zdobyto broń i kilka koni wierzchowych.**

### Kronika Warszawy

Okręgowy Delegat Rządu na m. st. Warszawę wydał zarządzenie, przypominające obowiązek usunięcia wszystkich łatwopalnych matetriałów ze strychów domowych i otwarcie wszystkich piwnic prywatnych dla ludności cywilnej.

---

Akcja żywienia pogorzelców oraz ludzi pozbawionych własnych zapasów rozwija się na terenie Powiśla pomyślnie. W tej chwili z 10 kuchen prowadzonych w tym rejonie przez R. G. O. korzysta około 8.000 osób, przy czym dziennie wydawanych jest około 13.000 posiłków, przeważnie bezpłatnych. Ostatnio rozdano matkom dzieci do lat dwóch (w liczbie około 1000) tonę sago, tonę mąki pszennej i pół tony cukru, wszyscy mieszkańcy Powiśla otrzymali z Delegatury po pół kg cukru.

Przegląd prasy

### Po ciężkiej decyzji

Komentując opuszczenie Starego Miasta, pisze organ wojskowości „Biuletyn Informacyjny".

„Była to niewątpliwie jedna z najcięższych decyzji w całym miesiącu walk. I najcięższe wydarzenie Powstania...

Utraciliśmy — po całkowitym niemal zniszczeniu — jeden z najcięższych odcinków bojowych, najbardziej narażony na wszelkiego rodzaju napór nieprzyjaciela. Niemcy nigdzie bodaj w Warszawie nie przejawili tyle wysiłków co w likwidacji Reduty Staromiejskiej, szachującej zasadnicze drogi ich ruchów: wschód — zachód i południe — północ. I mało gdzie mieli tyle możliwości wywierania naporu we wszelkiej postaci co właśnie na niewielkim rejonie staromiejskim, ściskanym ciasnym pierścieniem...

Oddziały Armii Krajowej, walczące na Starym Mieście dały z siebie maksimum tego, co żołnierz dać może. Powiedzieć wolno bezwzględnie, że dały więcej niż jakikolwiek dowódca kalkulujący normalnie, mógł oczekiwać i żądać. Nasi żołnierze bronili Starówki dłużej — niż mogli, według ludzkiej miary sił fizycznych i duchowych!"

## Przyznanie praw kombatanckich obejmuje wszystkie oddziały walczące

Jesteśmy upoważnieni do wyjaśnienia, że w rozumieniu Dowództwa AK prawa kombatantów, przyznane przez Rządy brytyjski i USA, rozciągają się na wszystkich żołnierzy, podporządkowanych taktycznie w czasie obecnych walk Dowództwu Armii Krajowej.

## Serdeczne słowa Belgii

### dla walczącej Warszawy

Przewodniczący parlamentu belgijskiego p. Covelard skierował do Polski w 5-tą rocznicę wybuchu wojny serdeczne słowa:

„W ciągu 5-ciu lat Polska znosiła nieugięcie przemoc, której okrucieństwa i okropności przechodzą wszelkie wyobrażenie. Mimo tych wszystkich doświadczeń Polska zachowała wiarę w siebie. Wojska jej mimo niezliczonych trudności i cierpień, odtworzone poza granicami kraju nadal walczą na wszystkich frontach w Europie. Walczą w powietrzu, na ziemi i na morzu z chlubnym entuzjazmem. Nigdzie jednak i w żadnych okolicznościach nie okazała się dusza Polski w świetle wspanialszym niż podczas walki o stolicę.

Warszawa jest jednocześnie najbardziej tragicznym i najsłynniejszym miastem Polski. Walka, niedość obecnie znana i niedoceniana, jaką żołnierze gen. Bora toczą od miesiąca o wyzwolenie swojej stolicy i wyzwolenie ojczyzny, będzie w historii wspaniałą kartą powszechnego bohaterstwa ludności Warszawy. Żołnierzom Warszawy składam ze wzruszeniem swój hołd. Przykład Warszawy jest wskazaniem dla wszystkich ludzi wolnych.

Ofiary Warszawy stanowią dla Polski rękojmię przyszłości, której żaden naród, szanujący prawa i honor nie może nie uznać. Polska ma prawo żyć wolna i szanowana, ponieważ synowie jej nie wahają się za nią ginąć. Niech żyje Polska!"

## 2 miliony trupów

### Krwawy bilans Majdanka

Jak podaje radio moskiewskie, komisja dla zbadania zbrodni niemieckich w Majdanku, ukończyła śledztwo, ustalając, że Niemcy zamordowali tam około dwa miliony ludzi różnych narodowości.

*Migawki*

## Ludzie-kruki

Odkrywamy ich w różnych miejscach, najczęściej jednak w czeluściach schronów i mrokach piwnic. Nieomal z reguły nie są to ani pogorzelcy, ani uchodźcy, a przeciwnie — właściciele nienaruszonych mieszkań w całych domach, którzy postanowili Powstanie przetrwać w podziemiach... swych kamienic.

Gdy zajdzie do nich przybysz z ulicy, „ze świata", rzucają się nań, jak na upragniony łup i zasypują pytaniami: gdzie? co? kto? jak? jak daleko? i oczywiście, kiedy? Słuchają, kiwając powątpiewająco głowami, zwłaszcza gdy słyszą pomyślne wiadomości.

Czują się wówczas urażeni, jakby chcieli powiedzieć: jak to można w tych ciężkich czasach przynosić dobre wieści i wogóle być w dobrym nastroju? Przecież to wprost nie wypada! Trzeba krakać, trzeba się wciąż martwić!

Mają szczególny talent wyszukiwania w każdej w najpomyślniejszej nawet sprawie stron czarnych, złowróżbnych. Całym swym zachowaniem się mówią: gadaj sobie co chcesz, już my wiemy, jak jest naprawdę...

Biedni ludzie — kruki! Wynędzniali, choć w mieszkaniach mają co i na czym gotować. Brudni, choć bezczynne wanny czekają na klientów. Nieuleczalni schronowcy, przesiąknięci wrodzoną małodusznością.

Jakże piękna wydaje się, w porównaniu z ich nastrojem, atmosfera ulicy warszawskiej, tętniącej ruchem i wiarą. Jakże jasno po wyjściu z takiego schronu uwidacznia się fakt, że Warszawa pełną piersią żyje, walczy i — zwycięży, bo ma niewzruszoną wolę zwycięstwa.

**Zbigniew**

## Pomoc dla Pruszkowa

**Jak donosi radio londyńskie, z Berna Szwajcarskiego, Międzynarodowy Czerwony Krzyż wysyła dla Pruszkowa 130 ton żywności.**

**Radio szwajcarskie donosi, że 12 samochodów ciężarowych z żywnością, wysłanych ze Szwajcarii do Krakowa zostało skierowanych do obozu koncentracyjnego w Pruszkowie, pod Warszawą, w którym ginie z głodu 100.000 Polaków ze stolicy.**

## Apel Warszawy

**W dniu dzisiejszym Radio Polskie w Warszawie, podało następujące oświadczenie do całego świata:**

**„Warszawa czeka. Przyjmujemy wczorajsze słowa prem. Mikołajczyka po żołniersku. Walczyć będziemy do ostatniej kropli krwi. Demokratyczny świat patrzy, jak giną tysiące starców, kobiet i dzieci. Warszawa czeka pomocy".**

## Przemówienie Ojca Swiętego

Ojciec Święty wygłosił w rocznicę wybuchu wojny polsko-niemieckiej przemówienie, oświadczając, że na ruinach starego świata powstanie świat nowy, który powinie być oparty na sprawiedliwości chrześcijańskiej i społecznej. Wszelkie zobowiązania moralne muszą być wypełnione, a podstawą wszelkiego porządku społecznego musi być etyka chrześcijańska.

## Zmiana rządu w Bułgarii

W Bułgarii utworzony został nowy rząd. Premierem i ministrem spraw zagranicznych jest przywódca partii chłopskiej, Marawiew. Przywódca demokratów Muszanow został ministrem bez teki. W Londynie uważają skład nowego gabinetu bułgarskiego za zadowalający z punktu widzenia Sojuszników.

## „Domowa" fabryka granatów

Niewielka hala warsztatowa. Obok „trupy" samochodów, stosu opon, rumowiska pustych obręczy, w niedużym kąciku przy ścianie parę stołków. W ciemności tajemniczo migocze niebieskawy płomyk palników. Odcinają się ostro od czerni wnętrza oświetlone profile, zarysy sprzętów. To laboratorium mistrza alchemii XX wieku — „domowa fabryka granatów".

Wąskie rury do piecyków żelaznych służą jako materiał na pudełka. Tuż obok „konkurencyjna" firma kobieca wyrabia je jeszcze prymitywniej. Byle mieć blachę, jakiekolwiek blaszanki, pudełka od konserw są „produktem wyjściowym", z których wciągnięty w pracę zawodowy blacharz „cywil" wycina i zlepia niewielkie puszki.

**Ta domowa praca, prosta w konstrukcji, a sprytna wielce w pomyśle** (granaty mają zapalniki uderzeniowe) osiąga jednak znakomicie swój cel. Jajka są skuteczne. Dowodem krótkie, żołnierskie: dawać więcej!

Fabryka więc przedłuża wciąż dzień pracy. Dziś jeszcze brak spawaczy — ale gdy się znajdzie, pójdzie na trzy zmiany. Projektuje się nowy typ granatu...

### Zniszczenie kościoła Św. Aleksandra

**W sobotę o godz. 14.30 lotnictwo niemieckie obrzuciło bombami ciężkiego kalibru kościół św. Aleksandra na Placu Trzech Krzyży. Z kościoła pozostały tylko gruzy, sterczy jedynie jedna z wież.**